

## UŻYTKOWNICY WECHATA POZYWAJĄ ADMINISTRACJĘ TRUMPA

---

Użytkownicy popularnego w Chinach i wśród chińskiej diaspory komunikatora WeChat skierowali pozew przeciwko administracji prezydenta USA Donalda Trumpa w związku z blokadą aplikacji, która jest według nich niekonstytucyjna - podaje serwis Cnet.

Według grupy użytkowników WeChata, która pozew przeciwko prezydenckiej administracji złożyła w sądzie w San Francisco, rozporządzenie wykonawcze podpisane przez Donalda Trumpa, wcześniej w tym miesiącu, narusza pierwszą poprawkę do konstytucji USA.

"Rozporządzenie wymusza milczenie na użytkownikach WeChata, których większość to członkowie społeczności chińskich i posługujących się językiem chińskim. Rozporządzenie reguluje też chronione przez konstytucję (wolności - PAP) wypowiedzi, wyrażania się i stowarzyszania" - twierdzą użytkownicy WeChata.

Zdaniem Białego Domu należący do koncernu Tencent WeChat podobnie jak TikTok, którego właścicielem jest chiński start-up ByteDance, stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego USA. Obie aplikacje - utrzymują urzędnicy - gromadzą "ogromne ilości danych o swoich użytkownikach" ze Stanów Zjednoczonych, które następnie mogą być przekazywane rządzącej w ChRL Komunistycznej Partii Chin dla celów wywiadowczych. Administracja USA posiłkuje się w swojej argumentacji uchwalonym w ChRL w 2017 roku prawem, które zobowiązuje chińskie firmy oraz obywateli kraju do współpracy z władzami w sprawach dotyczących bezpieczeństwa narodowego. W praktyce - zdaniem oficjeli - oznacza to, że chińskie firmy nie mają możliwości odmowy przekazania danych o użytkownikach z innych krajów, jeśli władze w Pekinie zechcą uzyskać do nich dostęp.

Z WeChata na całym świecie korzysta ponad miliard użytkowników. W USA do aplikacji każdego dnia aktywnie loguje się 19 mln osób - podaje firma analityczna Apptopia. Specjaliści ostrzegają, że blokada WeChata na terenie USA może być poważnym problemem dla amerykańskich firm. Zakaz korzystania z tej aplikacji może skutecznie utrudnić firmom konkurowanie na równych warunkach z rywalami na rynku chińskim.

Analitycy Apple'a przekonują, że blokada tego komunikatora na produkowanych przez ten koncern urządzeniach może przełożyć się nawet na 30-procentowy spadek sprzedaży iPhone'ów na całym świecie.

Podpisane przez prezydenta USA 6 sierpnia rozporządzenie wykonawcze w praktyce blokuje możliwość korzystania z WeChata na terytorium USA, ale również zabrania dokonywania jakichkolwiek transakcji z WeChatem oraz Tencentem amerykańskim firmom. Nowe przepisy mają wejść w życie 15 września.

Pozew przeciwko prezydenckiej administracji w związku z blokadą działania aplikacji rozważa również

TikTok. Należąca do chińskiej firmy ByteDance platforma w rozmowie z Cnetem potwierdziła zamiar złożenia dokumentów w sądzie i zapowiedziała, że dalsze kroki w tej sprawie podejmie w ciągu nadchodzących dni.